

EPIS DYM KNF, Gen hardcoru (feat. Bajorson)

gasilem kur* pety
medale z mistrzostw polski
gasilem swoje zycie
jak w ognisku gałazki
wołalem doładować się dobrym promilem
niż doładować konto i przeprosić rodzinę

wołalem mordo rejon
i ciężkie libacje
i w chu* miałem trening plus regeneracje
musałem zrobić swoje
uwolnić gen hardcore'u
z centrali pita woda
do zycia zapłonu
musałem kombinowa
wylewać alko
bo cała ta wypłata to na wieczorny hardcore
musałem rzucić szkołę, miałem wizje woja
musałem zrezygnować z etatu komandosa
musałem robić swoje
w sumie nic nie robiąc
najlepiej smakuje zakazany owoc
mówili : idź po pomoc!
mówilem": nie trzeba!
czysty rozpier* zapisany w genach

zdrajcy:
jebać, jebać, jebać
ziomy
ema, ema, ema
miło było się zaskoczyć
szeptali za plecami
na pewno się stoczy
zdrajcy:
jebać, jebać, jebać
ziomy
ema, ema, ema
miło było się zaskoczyć
coś tam pierd*
dziś nie patrzą w oczy

mam w sobie gen hardcore'u
z pozoru nieszkodliwy
choć dzięki niemu , ziomuś, mam
mam tu status recydywy
wybrałem inna drogę
niż moi rówieśnicy
wygrałem z nimi ...
wołalem zew ulicy
miałem 17 lat pierwszy raz poszedłem siedzieć
choć nie lubilem kraść
zarzut miałem 210
krew w żyłach mroził ..
nigdy nie chciałem buc nikim
trudno było znaleźć sens przez jebane narkotyki
chciałem wyrwać ... przejść
ale zastawiali wyki
.. to się pruły jakieś dziki
w ciągłej walce, ciągły stres
nie wyjde z tąd z niczym
choćbyś tego życzył mi
oj, żebyś się nie przeliczył
jak żywisz do meni problem
i skrzywdzisz mi rodzinę

to wiedz ze wypierd* w ciebie magazynek
wilki sa mocne w stadzie
bez niego ciche bomby
ja wypierd* się w stado i łapie je a mordy
potrafię być niesforny
nie lubię się układać
jak wiem żeś się rozjechał, to nie ma o czym gadać
jak chciałbyś to wybadać, to lepiej bacz na słowa
nie życzę tobie ziomuś, byś zyskał we mnie wroga

zdrajcy:
jechać, jechać, jechać
ziomy
ema, ema, ema
miło było się zaskoczyć
szepotali za plecami
na pewno się stoczy
zdrajcy:
jechać, jechać, jechać
ziomy
ema, ema, ema
miło było się zaskoczyć
coś tam pierd*
dziś nie patrzą w oczy

pisałem swój życiorys
czytałem go dla wszystkich